

Na Tak – „Trzymaj się” [recenzja]

Jagoda Dobrzyńska
16 czerwca 2022



Polski zespół muzyczny Na Tak wrócił z najnowszym wydawnictwem o tytule *Trzymaj się*. Jak wyszedł ich czwarty krążek?

Zanim przejdziemy do konkretów, to warto napisać, iż dość długo czekaliśmy na kolejną płytę kapeli **Na Tak**. Ponieważ ostatnia, *Ewolucja*, ukazała się w roku 2016. Wobec tego, minęło już sześć lat i na pewno wiele się zmieniło – także w brzmieniach formacji. Czas to sprawdzić, ponieważ sama jestem niezwykle ciekawa efektu końcowego.

Wsparcie kampanii

Pierwszy utwór z tracklisty, a zarazem drugi singel promocyjny, to kawałek zatytułowany *Ptaki*. Co ciekawe, muzyczny wideo-klip wspiera kampanię *Muzyka Przeciwko Rasizmowi* dobrze znanemu mi **Stowarzyszeniu NIGDY WIĘCEJ**. Tak swoją drogą to logo zespołu **Na Tak**, które pojawiło się również na początku teledysku, przypominało mi kultową czcionkę niemieckiej formacji **Rammstein**. Zdjęcia i montaż wykonał **Piotr Kala** – wspomniałam o nim, gdyż ciekawie wyszło. Cieszę się, że są ujęcia z Gdańska, które jest moim jednym z ulubionych polskich miast. Wróćmy już do samego numeru, gdyż to jest najważniejsze. Melodia jest bardzo przyjemna i szybko wpada w ucho. Totalnie moje klimaty. Warstwa tekstowa także zasługuje na pochwałę. Słowa świetnie się ze sobą kleją i oddają to, co autorka – czyli **Dorota Krempa** – miała na myśli. Albo to co my wszyscy mamy na myśli. Brawo, brawo, brawo!

Alternatywnej muzyki nigdy dość

Kapela **Na Tak** troszkę zaskoczyła swoich wiernych fanów, gdyż do albumu *Trzymaj się* dodali aż trzy wersje alternatywne ich ciut starszych numerów – *Sprawdź, czy żyję*, *Lodowate serce* oraz *Władcy czasu*. Jak one brzmią po alternatywnym odświeżeniu? Moim zdaniem dobrze. Podejrzewam, iż każdy słuchacz będzie miał swoją ulubioną wersję, lecz na pewno te nowe mogą zachęcić wiele osób do sprawdzenia starszej dyskografii zespołu. Jest to miły dodatek do płyty, który przypomina o **Na Tak**, a zarazem zachęca do dołączenia do grona fanów.

Nowości

Spadam strasznie mi się kojarzy z nowszymi numerami **Mery Spolsky** i to jest naprawdę duży komplement. Choć tekst jest absolutnie prosty, szczególnie mam na myśli refren, ale to plus do całości. Zwłaszcza, jeśli mamy do czynienia z utworem trwającym mniej niż trzy minuty. *Spadam* pasowałoby na kolejnego singla.

A jak już mowa o singlach – to *Podkarpacie* jest póki co trzecim i najnowszym z nich. Kolejna współpraca z tym samym reżyserem, który stworzył teledysk do *Ptaków*. I następny klip wspierający wspomnianą już kampanię. Najbardziej w utworze *Podkarpacie* podoba mi się to, że jest na czasie i porusza tematy, które są notorycznie powtarzane w naszym kraju już od wielu miesięcy... a nawet lat. Najciekawsze – i jednak najlepsze – jest to, iż całość numeru przypomina mi wakacyjny „vibe”. Można? Można.

Na parę zdań zasługuje dziewiąta z dwunastu propozycji krążka **Trzymaj się** – *Zdjęcie*. Linia melodyczna jest wręcz obłędna. Można się w niej normalnie zakochać. Pojedyncze dźwięki i kilkusekundowe tak zwane „dodatki” dodają uroku. Muzyka autorstwa całego zespołu genialnie się połączyła z damskim wokalem.

Podsumowanie

Odpowiedzmy sobie w końcu na pytanie zadane na samym początku recenzji – jak wyszedł czwarty album **Na Tak, Trzymaj się**? Nie będę ukrywała, że miałam pewne, delikatne obawy przed odsłuchaniem płyty. Nie wiem do końca dlaczego – przecież wiedziałam czego mniej więcej mogę się spodziewać, gdyż jest to znany mi zespół. Tylko z drugiej strony, minęło sześć lat. Takie i inne (dłuższe) przerwy w tworzeniu kompletnie nowego materiału do następnych albumów muzycznych bywają oraz kończą się różnie. W przypadku **Na Tak** przerwa wyszła na piątkę z plusem. **Trzymaj się** jest takim krążkiem, do którego będę często wracała z przyjemnością.

<https://kulturalnemedial.pl/muzyka/na-tak-trzymaj-sie-recenzja>